

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 100 (8488)

Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 2 maja 1978 r.

NAKŁAD 131.149

Cena 1 zł

Wspaniała 1-Majowa manifestacja potwierdzeniem jedności myśli i czynów Polaków



Pierwszomajowa manifestacja w stolicy Polski. NA ZDJĘCIU: Edward Gierka, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz i Alojzy Karkoszek.

Wspólnym wysiłkiem budujemy pomyślność Ojczyzny

WARSZAWA (PAP) — Jak Polska długa i szeroka wszędzie naród nasz święcił dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących całego świata — 1 Maja. Obchodziliśmy to święto pod białoczerwonymi i czerwonymi sztandarami, które symbolizują nierozwalny związek dwu słów bliskich sercu każdego — Polska i socjalizm.

Święto 1-Majowe przeszło w całym kraju pod znakiem nieustraszonej jedności moralno-politycznej narodu, któremu przewodzi partia narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza; pod znakiem pełnego poparcia dla jej programu — dalszego dynamicznego rozwoju społeczno — gospodarczego kraju, dla jej dalekosiężnej polityki.

Polskę buduje cały naród, partyjni i bezpartyjni, wszyscy, których łączy umiłowanie Ojczyzny i akceptacja socjalistycznej drogi jej rozwoju. Z tym wiązało się również nasze — manifestowane w pochodach — prawo do życia w pokoju, które jest najbardziej elementarnym prawem każdego człowieka i wszystkich narodów.

W pierwszomajowych pochodach daliśmy wyraz swej dumie z osiągniętego wspólnego dorobku, potwierdziliśmy naszą wolę walki o jeszcze lepszą przyszłość narodu, naszą świadomość, że tylko od twórczej i ofiarnej pracy każdego Polaka zależy, aby Ojczyzna rosta w siłę, a ludzie żyli dostatniej. Stąd na transparentach widniały hasła głoszące pochwałę dla ludzkiego trudu, dla pracy rzetelnej i odpowiedzialnej, dla pracy zaangażowanej i społecznie efektywnej.

W dniu Święta 1 Maja uczestnicy pochodów oraz uroczystych spotkań, wyrazili swoją niezłomną przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego — kraju Lenina, ościół pokoju, socjalizmu i wolności narodów. Potwierdzili bliskie związki, jakie łączą nasz naród z całą rodziną państw socjalistycznych, a także wszystkimi ludźmi dobrej woli na świecie, którzy wymagają wyłączenia z wojny i zaborów, wyłączenia zbrojeń, rozbrojenie i pogłębienie procesu odprężenia międzynarodowego.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:
**Z UDZIAŁEM
I SEKRETARZA
KC PZPR —
EDWARDA GIERKA
MANIFESTACJA
W WARSZAWIE**

Wśród kwiatów, w bieli i czerwieni sztandarów, przy muzyce, w klimacie wzajemnej przyjaźni, wyszły na ulice stolicy Polski świąteczne tłumy uczestniczące w potężnej patriotycznej manifestacji. Czas wzniosła hasła wypisywane na majowych sztandarach. Niezmiennie jednak po-

zostają te, które wyrażają nadrzędne idee działania milionów obywateli Polski Ludowej: Ojczyzna, socjalizm, praca.

Naprzeciwko trybuny honorowej, stojącej na Placu Defilad — portret wodza zwycięskiej Rewolucji Proletariackiej Włodzimierza Lenina i wielkie napisy: „Partia rzeczniczką najwybitniejszych spraw narodu polskiego”, „Zespalajmy wysiłki w walce o prawo do pokojowego życia”, „Niech umacnia się sojusz ro-

botniczo — chłopski”. „Jesteśmy gospodarzami kraju, wszyscy za Polskę odpowiadamy”. „Niech żyje przyjaźń narodów Polski i ZSRR”. Z daleka, aż od Ogrodu Saskiego widoczna jest Syrenka — godło Warszawy, a pod nią hasło: „Wspólna praca czynimy Warszawę piękniejszą”. „Zespalajmy wysiłki w walce o prawo do pokojowego życia”.

Tuż przed godziną 10.00 przy dźwiękach „Warszawianki” szeregi manifestantów ruszają. Przewodzą im dwie fla-

gi: biało — czerwona narodowa i czerwona proletariacka, symbol dwóch dzisi już na zawsze splecionych nurtów walki — klasowego i patriotycznego. Za sztandarami — razem z weteranami, przodownikami pracy, członkami kierownictwa partii i państwa oraz władz naczelnych stronnictw politycznych. W następnych szeregach — kolumna harcerzy i dzieci z Pałacu Młodzieży — kolejna zmiana sztafety pokoleń dorastająca do obowiązków społecznych.

Zrywają się owacje, mieszkańcy Warszawy gromadnie wzdłuż trasy serdecznie pozdrawiają uczestników 1-Majowego pochodu. Wśród go-

ciąg dalszy na str. 1

Przemówienie Edwarda Gierka

**TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!
MIESZKAŃCY STOLICY POLSKI,
WARSZAWY!
OBYWATELE!**

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, naczelnych władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i władz państwowych witam was i pozdrawiam w dniu międzynarodowego Święta Pracy.

Przed 33 lata Polska weszła na drogę budownictwa socjalizmu i stała się po raz pierwszy w swej tysiącletniej historii państwem ludzi pracy. Ofiarnym wysiłkiem robotników, chłopów i inteligencji pracującej stworzyliśmy niepodważalne dowody słuszności socjalistycznej drogi rozwoju Ojczyzny. W naszych rękach jej i nasza wspólna przyszłość. Sprzyjajmy rozwojowi wszystkich sił twórczych naszego narodu w pracy dla dalszej pomyślności Polski i dobra Polaków.

W dniu Pierwszomajowego Święta kieruję do was rodzący słowa wdzięczności za codzienny rzetelny trud.

Ze szczególnym szacunkiem zwracam się do bojowników walk klasowych i wyznawców, do weteranów pracy — wasz czyn rewolucyjny i patriotyczny legł u podstaw Polski Ludowej.

Goście i serdecznie pozdrawiam polską klasę robotniczą. Pozdrawiam górników i hutników, metalowców, chemików i budowlanych, kolejarzy i transportowców, energetyków, stoczniołków, marynarzy, portowców, włóknarzy, pracowników przemysłu spożywczego i usług, pracowników wszystkich dziedzin socjalistycznej gospodarki. Wasza praca jest głównym źródłem osiągnięć i warunkiem dalszego rozwoju naszego kraju.

Pozdrawiam rolników i pracowników służb rolnych, pracowników państwowych gospodarstw rolnych, członków spółdzielni

produkcyjnych, wszystkich mieszkańców polskiej wsi. Nasze państwo troszczy się o warunki życia i pracy rolników, szanuje wasz wysiłek. Jestem przekonany, że nie będziecie szczędzić sił, aby zwiększyć produkcję rolną, aby podnieść poziom zaspokajania potrzeb narodu.

Pozdrawiam inteligencję polską, nauczycieli, naukowców, ekonomistów, lekarzy, pracowników, twórców, kultur, inżynierów, techników, pracowników administracji państwowej. Naród nasz oczekuje nowych osiągnięć waszej myśli, waszego talentu, waszej twórczej pracy.

Kieruję słowa gorącej podziękacji do kobiet polskich, naszych matek i żon. Wasza praca zawodowa, troska o dobro rodziny i godne wychowanie młodego pokolenia, wasza dbałość o rodzinne ciepło i szczęście, godne są najwyższego szacunku.

Pozdrawiam serdecznie młodzież polską. Do was się zwracam młodzi robotnicy i rolnicy, uczniowie i studenci, młodzi pracownicy wszystkich dziedzin gospodarki i kultury narodowej. Niech wasza ambicja będzie osiągnięciem w nauce i pracy najlepszych wyników, godna kontynuacja dzieła ojców.

Pozdrawiam żołnierzy Wojska Polskiego. Ludowe Wojsko Polskie obchodzi w tym roku swoje 35-lecie. Walcząc wraz z Armią Czerwoną przeciwko hitlerowskiemu żołnierzowi polski niósł wolność Ojczyźnie, przywracał Polsce sprawiedliwe, historyczne granice. W bratnim sojuszu z armiami państw Układu Warszawskiego Ludowe Wojsko Polskie strzeże dziś naszej niepodległości, strzeże bezpieczeństwa i prawa do pokoju całej socjalistycznej rodziny narodów.

Pozdrawiam pracowników Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, tych wszystkich, którzy strzegą praworządności, ładu i porządku publicznego, którzy chronią nasz codzienny spokój.

ciąg dalszy na str. 2

Obchody Święta Pracy w Białymstoku, Łomży i Suwałkach

Na trasy 1-Majowych pochodów wyszli wczoraj mieszkańcy województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Manifestowali swoją solidarność z międzynarodowym ruchem robotniczym w imię prawa do życia w pokoju. Pochody odbyły się w stolicach województw, a także w wielu innych miastach, w gminach, liczne wiecie.

W nastroju zadowolenia z uzyskiwanych coraz lepszych wyników gospodarczych, warunków życia i pracy, świętowano radosny majowy dzień także na licznych festynach, imprezach i w gronie rodzinnym.

BIAŁYSTOK

Niosą hasło: „Polska — nasza Ojczyzna, Polska — nasza przyszłość”. Idą najmłodsi — zuchy w szarych mundurkach

ciąg dalszy na str. 3



W pochodzie pierwszomajowym młodzież akademicka Białegostoku.



Uczestnicy manifestacji 1-Majowej w Łomży z uwagą wysłuchali przemówienia przywódcy narodu i państwa — I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka.



Idą suwalscy górnicy — pracownicy Zakładu Eksploatacji Kruszywa w Sobolewie.



**Depesza
H. Jabłońskiego
do prezydenta
Irlandii**

► WARSZAWA — Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wyświadczył depeszę gratulacyjną do prezydenta Irlandii Patricka J. Hillery z okazji 55 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 2 maja.

**Manifestacja
w Lidicach z udziałem
kosmonautów**

► PRAGA — W wiosce Lidice odbyła się manifestacja pokoju i przyjaźni, w której udział wzięli dziesiątki tysięcy ludzi pracy województwa środkowoczeskiego oraz kosmonauci V. Remek, J. Romanienko, G. Greczko, A. Gubarew i W. Szatow. Uczestnicy manifestacji złożyli hołd ofiarom zbrodni, popełnionej przed 38 laty przez hitlerowców na mieszkańcach tej wioski w odwet za udany zamach na króla Czech i Moraw, Reinharda Heydricha.

**Kobiety przeciwko
bombie neutronowej**

► ALGER — W stolicy Algierii, Luandzie obraduje międzynarodowa konferencja kobiet poświęcona walce przeciwko rozbrojeniu i polityce apartheidu. Zbierając głosy konferencji przewodnicząca SDEK, Frieda Brown, osłabiła w Sułtanie Demokratycznej Federacji Kobiet opinię, że za pomocą zbrodni i zbrodniarstwa, rozbrojenie, za zgodą międzynarodowej konferencji rozbrojenia, oraz przeciwko bombie neutronowej.

**Rozmowy
amerykańsko-izraelskie**

► WASHINGTON — W Białym Domu rozpoczynają się rozmowy między przywódcą Zjednoczonych Stanów Ameryki, Jimmy'ego Cartera z prezydentem Izraela, Menachemem Beginem, który przybył do Waszyngtonu z Tel-Awivem. Rozmowy polityczne między przywódcami obu państw, o celu zawarcia separaturowego porozumienia pokojowego między Izraelem a Egiptem, w sprawie którego negocjacje ukończył w martwym punkcie.

**Zakończenie sesji
Komitetu
Politycznego MFW**

► MEKSYK — W stolicy Meksyku zakończyła się sesja Komitetu Politycznego Międzynarodowego Funduszu Wzrostu z udziałem ministrów finansów z dwudziestu krajów kapitalistycznych. Tematem obrad były aktualne międzynarodowe problemy gospodarcze i walutowe. Oparto na nich podjęcie sesji komunikat stwierdza, że uczestnicy w niej ministrowie zaprobowali ogólne wytyczne uzgodnionej strategii walki z inflacją.

**Starcie na granicy
tajlandzko-
kambodżańskiej**

► HANOI — Z Bangkoku donoszą, że oddział zbrojny demokratycznej kampanii zatakował w sobotę przegraniczną wieś tajlandzką. Chociaż zabito, broniła przez 10 godzin. Nowostką nie udało się wedrzeć do wsi. Dozłoty tylko do wymiany ognia, w trakcie której dwaj żołnierze tajlandzcy ponieśli śmierć. Również w sobotę dwa kambodżańskie samoloty zudałować dokonały lotu nad tajlandzkim miastem Ban Mat Saenstun.



**PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTW:
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.**

DZIŚ — zachmurzenie na ogół duże, okresami deszcz. Temperatura maksymalna 13-15 st., minimalna 7 st. C. Wiatry przeważnie umiarkowane, wschodnie.

JUTRO — słotność do przelotnych opadów i burz. Temperatura maksymalna około 20 st. DZIŚ imieniny — Zygmunta i Anastazego. (eka)

Wspólnym wysiłkiem budujemy pomyślność Ojczyzny

Ciąg dalszy ze str. 1

ych oklasków — Edward Gierk, Henryk Jablonski, Piotr Jaroszewicz zajmują miejsca na trybunie honorowej.

Na trybunę honorową wstępują członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Krucewicz, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Alojzy Karkoszka, Józef Piskowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski, Zdzisław Kurowski.

Obecni są: prezes NKS Stanisław Guwra i przewodniczący CK SD Tadeusz Witold Mityczak, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, członkowie Prezydium Rady oraz kierownicy organizacji młodzieżowych i społecznych, gospodarze województwa warszawskiego.

Reprezentacyjna orkiestra WP gra hymn państwowy. Do mikrofonu podchodzi Edward Gierk i wygłasza 1-Majowe przemówienie.

Nad Placem Defilad rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki” i echa świętecznego salutu artylerijskiego.

W ulicę Marszałkowską wkrocza teraz wielobarwne tłum mieszkańców stolicy oraz 28 miast i 32 gmin woj. stołecznego.

Jako pierwsza z warszawskich dzielnic defiluje robotnicza Wola, kołeba wielu przywódców polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Dał ich imiona patronów nowoczesnym fabrykom, zobowiązuje do tego, aby jacyśkolwiek codziennie pracy stwarzała przesłanki lepszego jutra.

Liczne transparenty nawiązują do obchodzonego w bieżącym roku 60 rocznicy powstania państwa polskiego, 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego i 30-lecia zjednoczenia ruchu młodzieżowego. Ludzie pracy Warszawy, pozdrawiają w dniu swojego święta wielkie przyjaciela Polaków Leonida Breżniewa. Hasła mówią o umacnianiu solidarności i międzynarodowej współpracy proletariatu. Społeczeństwo stolicy Polski śle gorące słowa uznania radzieckim przyjaciołom.

Między uczestnikami pochodu i zajmującymi miejsca na trybunie przywódcami partii i państwa utrzymują się bliskie i serdeczne więzi, raz po raz rozbrzmiewają okrzyki na cześć partii, Komitetu Centralnego i jego pierwszego sekretarza.

Na trybunę honorową stale wędrują kwiaty, a z niej wracają do pochodu.

Zgodnie z warszawską tradycją, pochód zamknięła kolumna sportowców oraz barwna, rozświetlana wieloletnia gromada młodzieży. Trybunę honorową otacza zwarty krag dziewcząt i chłopców. Rozmawiają z Edwardem Gierkiem i członkami kierownictwa partii. Dziękują za to wszystko, co dzięki polityce państwa i partii, pozwala młodzieży polskiej spokojnie patrzeć w przyszłość, mieć ambitne marzenia i śmiało dążyć do ich realizacji. W Warszawie otaczają trybunę honorową wznoszą owoce z cześć kierownictwa partii i państwa. „Młodzież — partia”. Tym hasłem kończy się warszawska manifestacja majowa 1978 r.

W PIERWSZYCH SZEREGACH — KLASA ROBOTNICZA

Swoją siłę, patriotyzm, nie-rozerwalną więź z partią, wielkie zaangażowanie i ofiarność w pracy dla socjalistycznej Ojczyzny, zdecydowaną wolę obrony prawa do życia w pokoju manifestowała w pierwszomajowych pochodach klasa robotnicza. W realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju ona odgrywa wiodącą rolę w wszystkich regionach socjalistycznej Rzeczypospolitej. Wszędzie w czołówkach świętecznych kolumn kroczyli robotnicy — ci, których wyjątkowa praca jest podstawą wzrostu siły Polski, dostatecznego życia jej obywateli.

W Katowicach manifestację, w której uczestniczył członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR Zdzisław Grudziński, otwierali załogi kopalni węgla. Od początku br. polscy górnicy wydobyli już ponad 25 tys. ton „czarnego złota”, więcej niż przewidywały planowe zadania, które są o 7 mln ton wyższe niż w ubr.

Uczestnicy manifestacji w wielkopolskich ośrodkach i we wszystkich regionach Polski dawali wyraz gorącemu poparciu dla przewodniczącego naszego narodu — partii i jej kierownictwa z Edwardem Gierkiem.

Lata niedawnej historii odżyły na manifestacji w Krakowie. Uczestniczący w niej zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Barcikowski,

Na WYBRZEŻU manifestowali pracownicy gospodarki morskiej, która zwłaszcza w ostatnich latach stała się jedną z głównych dzwigni rozwoju naszego kraju. Pochód w Gdańsku otworzyła załoga Stocznii im. Lenina, w której zbudowano już po wojnie 760 jednostek o nośności 4,4 mln ton. W tym roku przez Port Gdański przejdzie ponad 28 mln ton towarów.

W GDYNI — nie zabrakło w pochodzie budowniczych i pierwszych pracowników tego 55-letniego portu, który stał się niegdyś pierwszym „oknem na świat” niepodległej Polski. W gdyńskiej Stocznii im. Komuny Paryskiej powstają obecnie największe budowane w Polsce statki.

Poparcie dla programu partii manifestowali pracownicy STOCZNII SZCZECIŃSKIEJ IM. WARSZKIEGO. Po morzach i oceanach pływa dziś, pod polską flagą zagranicznych bander, 320 nowoczesnych wyprodukowanych tutaj statków. Wśród uczestników pochodu są też przedstawiciele załóg PZM, największego polskiego armatora.

W WALBRZYSZU wyróżniły się galowe mundury górników. Takie same uniformy pojawiały się w Lublinie. Szli tutaj m. in. Marian Błedowski i Jan Domin, którzy podczas II Krajowej Konferencji PZPR wręczali E. Gierkowi pierwszy węgiel z kopalni pilotującej — wydobywcy w Bogdanie.

W CZESTOCHOWIE kolumnę otworzyła 1000-osobowa grupa członków bratniej pracy socjalistycznej, a wśród nich z Kombinatu Metalurgicznego im. Bieruta, W Koninie, centrum wydobywa węgla brunatnego, razem z młodymi robotnikami manifestowali i ci, którzy przed laty rozpoczęli eksploatację odkrywek, a w Piotrkowie Trybunalskim górnicy „Bełchatowa”.

W LEGNICY manifestowali załogi zagłębia miedziowego, a w Tarnobrzegu — zagłębia siarkowego. W Przemyślu — górnicy z kopalni siarki „Basznia” w Smolnie. W Krośnie naftowicy.

Stary, ale zarazem młody PŁOCK — jedna ze stolic polskiej chemii. Załoga kombinatu w br. przerobi 100-mln ton ropy dostarczonej rurociągiem „Przyjaźń”. Na czele pochodu w TARNOWIE I DEBICY szły załogi czołowych zakładów: azotowych, fabryki obrabiarek specjalizowanych, zakładów opon samochodowych i przedsiębiorstwa przemysłu chemicznego.

Pod hasłami akcentującymi nasze prawo do życia w pokoju manifestowała w POZNANIU 10-tys. kolumna załóg „Cegielskiego”. Liczne inicjatywy zmierzające do poprawy jakości produkcji, do oszczędności materiałów podjęli w br. pracownicy wrocławskiego „Pafawagu”, którzy kroczyli na czele pochodu świętecznego w swym mieście.

Ścisła współpraca z przemysłem radzieckim, to jedno ze źródeł dynamicznego w ostatnich latach rozwoju przemysłu lotniczego, załogi WSK PZL oraz WSK w MIELCU maszerowały w 1-Majowych pochodzie w RZESZOWIE. Z hasłem „Program partii — program narodu” szli w pochodzie w KIELCACH pracownicy „Pomno-SHL”.

W ELBLĄGU — na czele załóg „Zamechu” szli producenci turbin, którzy przed miesiącem zakończyli pracę przy pierwszym agregacie o mocy 360 MW. Po raz 88 uczestniczyli w 1-Majowym pochodzie w LUBLINIE pracownicy Fabryki Maszyn Rolniczych.

W ŁODZI ton manifestacji nadawali włókiennicze oraz pracownicy innych branż przemysłu lekkiego. Na czele fabrycznych kolumn kroczyli ludzie dobrej roboty, ci którzy swą rzetelną pracę przyczyniają się do zaopatrzenia sklepów w atrakcyjne, poszukiwane wyroby, trafiające również do odbiorców zagranicznych.

Fabryka Samochodów Malolitrażowych w BIELSKU-BIAŁYM witała Majowe Święto pomyślną realizacją zadań produkcyjnych. Od 1972 r. wyprodukowano w FSM już ok. 540 tys. samochodów, w tym 333 tys. Fiatów — 126 p. W br. załoga dostarczyła 219 tysięcy samochodów, w tym 180 tys. popularnych „maluchów”.

W BYDGOSZCZY podążała w pochodzie m. in. załoga „Eltry”, która w br. dostarczyła ponad 800 tys. radiodiodów turkoturbinowych. W RAKOWIE kolumnę 1-Majową otwierała reprezentacja znanych Zakładów Metalowych im. gen. Walera — znanych producentów maszyn do pisania, kucharek gazowych oraz elektrycznych maszyn do szycia. Załogi m. in. GORZÓWA, KALISZA i JELENIEJ GÓRY meldowały o zwiększonej produkcji wyrobów włókienniczych, odzieżowych i dziewiarskich.

OBCHODY W GMINACH I WSIACH

Razem z robotnikami w miastach oraz na wsiach obchodzili Święto 1 Maja rolnicy i mieszkańcy wsi. Manifestowali oni swe pełne poparcie dla polityki partii i państwa, stwarzającej coraz korzystniejsze warunki pracy i życia na wsi.

Z dużym dorobkiem przybyli na uroczystości 1-Majowe rolnicy i mieszkańcy wsi woj. OLSZTYŃSKIEGO, który to region będzie w br. gospodarzem Centralnych Dożynków. Aby zwiększyć swój wkład w realizację programu poprawy zaopatrzenia rynku, tamtejsi rolnicy podejmują liczne zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne.

Pod hasłem „DAMY WIĘCEJ PRODUKTÓW, ABY POLSKA ŻYŁA LEPIEJ I DOSTATNIEJ” maszerowali w 1-Majowych pochodach rolnicy produkujący w kraju w tej dziedzinie woj. LESZCZYŃSKIEGO.

Wolę utrzymania czołowej w kraju pozycji w produkcji zboża, mięsa i mleka wyrażali na manifestacjach 1-Majowych mieszkańcy woj. POZNANSKIEGO. W pochodzie w Poznaniu znaleźli się m. in. reprezentanci 1000-osobowej załogi państwowych gospodarstw ogrodniczych z Naramowic.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

W 1-Majowych pochodach nie zabrakło licznej reprezentacji leśników i załóg zakładów przemysłu drzewnego, m. in. drzewiarzy z woj. krosińskiego z wzorowo prowadzonych kombinatów „Ustjanowa”, zakładów w Rzepedzi i Jasie oraz krosińskich fabryk mebli oraz woj. suwalskiego z ośrodków tego przemysłu w Suwałkach, Augustowie, Piszku i Rucianem.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

W 1-Majowych pochodach nie zabrakło licznej reprezentacji leśników i załóg zakładów przemysłu drzewnego, m. in. drzewiarzy z woj. krosińskiego z wzorowo prowadzonych kombinatów „Ustjanowa”, zakładów w Rzepedzi i Jasie oraz krosińskich fabryk mebli oraz woj. suwalskiego z ośrodków tego przemysłu w Suwałkach, Augustowie, Piszku i Rucianem.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

„Najlepsze w kraju gleby — najlepsza produkcja żywności” — pod takim hasłem manifestowali przedstawiciele ponad 100-tysięcznej rzeszy rolników Zamojszczyzny.

waniu młodzieży, w tworzeniu i upowszechnianiu wartości kulturalnych.

W Krakowie serdecznie pozdrawiano reżyserów i popularnych aktorów czołowych krakowskich teatrów — „Starego” i im. Słowackiego: Krystynę Skuszanek, Jerzego Kruszyńskiego, Teresę Budzisz-Krzyżanowską i Jana Nowickiego. Pod hasłem „Nasze siły i umiejętności — narodowi” wraz z załogami krakowskich zakładów pracy manifestowali studenci i naukowcy jednej z najstarszych uczelni Europy, liczącego 615 lat — Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wśród ludzi dobrej roboty w Gliwicach — w pochodzie szedł twórca polskich systemów automatycznej kompleksowej dla hutnictwa — prof. Stefan Węgrzyn. W manifestacji katowickiej uczestniczyli studenci i naukowcy jednej z najstarszych uczelni Europy, liczącego 615 lat — Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W Łodzi manifestowali pracownicy Wytwórni Filmów Fabularnych, pracownicy i artyści Teatru Wielkiego, kierowanego przez Bohdanę Wodicką oraz Filharmonii Łódzkiej, której zespół pod batutą Henryka Czyża zainaugurował widowisko „Dni muzyki polskiej w ZSSR”. Swoje związki z morzem prezentowali przedstawiciele nauki i kultury Gdańska, wśród nich uczestnicy ekipy antarktycznej, która niedawno powróciła do kraju. Ścisłą więź do noszących nauki z potrzebami gospodarki narodowej akcentowali naukowcy Wrocławia, wśród nich twórcy największej polskiej ładowarki kopalnianej „ŁK-3”. W kolumnie manifestujących znajdowali się artyści czołowych wrocławskich scen „Teatru Pantomimy” i „Teatru Laboratorium” oraz pracownicy „Ossolineum”.

W Poznaniu — mieście 8 wyższych uczelni — kroczyli w pochodzie uczone światowej sławy, pełen młodzieńczej wery ponad 80-letni prof. Wiktor Dega — budowniczy Polskiej Ludowej. Artyści Teatru Muzycznego mogli w Szczecinie poszczycić się nową siedzibą swojej placówki — mieszczącej się w Zamku Książąt Pomorskich; osiągnięcia w dziedzinie nauk rolniczych prezentowali naukowcy Bydgoszy. W Toruniu manifestowali studenci i pracownicy naukowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W pochodzie lubelskim uczestniczyła 91-letnia pisarka, Maria Bechozyc-Kudnińska, najstarszy krytyk teatralny w Polsce. Biela lekańskich kili wyróżniali się w Białymstoku pracownicy i młodzież z tamtejszej Akademii Medycznej.

W czwartek, 4 maja br.

Leonida Breżniew przybywa do RFN

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Juliusz Solecki pisze:

Srodki masowego przekazu w RFN — prasa, radio i telewizja pełne są doniesień nt. rozpoczęcia się 4 maja br. wizyty Leonida Breżniewa. W artykułach, dyskusjach przed kamerami telewizyjnymi oraz wypowiedziach czołowych polityków wyrażana jest opinia, iż wizyta ta — druga jaką w ciągu ostatnich kilku lat złoży przywódcę partii i państwa radzieckiego w Bonn — powinna przyczynić się nie tylko do dalszego rozszerzenia współpracy dwustronnej, lecz przede wszystkim do poprawy klimatu międzynarodowego.

Podkreślając widzące znaczenie stanu stosunków między obu supermocarstwami — Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi, prasa w Bonn wyraża przekonanie, iż rozmowy Breżniewa i Schmidta mogą mieć duże

znaczenie dla lepszego wyjaśnienia stanowisk Wschodu i Zachodu oraz dodać nowych impulsów rokowaniom nt. redukcji zbrojeń i sił zbrojnych w Europie środkowej. Przyspieszenie tych rokowań, zwłaszcza zaś doprowadzenie do dalszego zbliżenia stanowisk między państwami Układu Warszawskiego i NATO, miałyby decydujący wpływ na dalsze postępy procesu odprężenia i współpracy na kontynencie europejskim.

Nie mniejszą uwagę przywiązują komentatorzy do całego pakietu problemów gospodarczych, który będzie omawiany w czasie wizyty L. Breżniewa w Bonn. Jak stwierdził w wywiadzie telewizyjnym minister Spraw Zagranicznych RFN — Hans Dietrich Genscher, podczas wizyty przywódcę radzieckiego w RFN podpisane zostanie nowa radziecko-zachodniemiecka umowa gospodarcza.

J. Carter przeciwny utworzeniu państwa palestyńskiego

LONDYN (PAP) — W wywiadzie udzielonym londyńskiemu tygodnikowi „Sunday Times” prezydent Stanów Zjednoczonych, Jimmy Carter oświadczył — nawiązując do konfliktu bliskowschodniego — że jest przeciwny utworzeniu państwa palestyńskiego. „Nigdy nie opowiadałem się za niepodległym państwem palestyńskim, nie opowiadałem się dzisiaj i nie zamierzam zmieniać swego stanowiska w tej kwestii” — podkreślił Carter. Prezydent niedługo znacznie poparał plan pre-

miera Izraela, Menachema Begin, który zakłada przyznanie Arabom palestyńskim jedynie „lokalnego samorządu”, a nie przewiduje całkowitego wycofania się wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich.

Oświadczenie prezydenta St. Zjednoczonych, świadczy o tym, iż St. Zjednoczone nadal całkowicie popierają ekspansjonistyczną politykę Tel-Awiv i ignorują prawo arabskiego narodu Palestyny do samostanowienia.

Kolejne dary na CZD

WARSZAWA (PAP) — Ołarna postawa polskich hutników towarzyszy budowie Centrum Zdrowia Dziecka od samego początku realizacji tej wspaniałej idei uczczenia milionów najmłodszych ofiar II wojny światowej. Zarówno czynna już poliklinika, jak i budowana obecnie część szpitala wykonane są ze stali ofiarowanej przez hutników.

30. delegacja polskich hutników przekazała na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pom-

ników min. Janusza Wieczorka deklarację dostarczenia niezbędnej ilości stali konstrukcyjnej potrzebnej dla budowy ośrodka rehabilitacji przy CZD, wyprodukowanej ponad plan w czynie społecznym.

Przewodniczący Społecznego Komitetu przyjął również A.A. Stalenhoefa — dyrektora firmy Peja Export B.V., który przekazał na rzecz Centrum 50.000 guldów holenderskich. Gość zwiedził też teren budowy CZD.

Po przewrocie wojskowym w Afganistanie

Dekret Rady Rewolucyjnej

DELHI (PAP) — Radio Kabulskie ogłosiło w niedzielę Dekret nr 1 Wojskowej Rady Rewolucyjnej. Dekret intonuje, że Rada Rewolucyjna wybrała czołowego narodowego działacza rewolucyjnego Noora Mohammeda Taraki przewodniczącym Rady oraz jednocześnie szefem państwa i premierem.

Dekret stwierdza dalej, że Rada, jako najwyższy organ władzy państwowej w Afganistanie, będzie w Afganistanie dniem wolnym od pracy.

DELHI (PAP) — Sytuacja w Afganistanie, gdzie w czwartek, 2 kwietnia dokonano zamachu stanu, stopniowo powraca do normy. Otwarte zostały wszystkie lotniska w Afganistanie i wznowiono loty na linie zagranicznych.

DELHI (PAP) — Z Udine donoszą, że we Friuli nastąpił w niedzielę rano wstrząs podziemny o sile 3,3 stopnia w 9-stopniowej skali Richtera. Wstrząs wywołał panikę wśród ludności wsi zniszczonych w wyniku trzęsienia ziemi z 6 maja 1976 r. Był to już 433 wstrząs zarejestrowany od tamtej pory. Poprzedni nastąpił 23 kwietnia br.

Po wielkiej katastrofie budowlanej

Żałoba w St. Mary

NOVY JORK (PAP) — Głęboka żałoba ogarnęła miasto amerykańskie miasteczko St. Mary nad rzeką Ohio w Wirginii Zachodniej, gdzie w wyniku zawalenia się rurociągu przy budowie chłodni kominowej, miejscowej elektrowni, zginęło 31 robotników.

Zdaniem wielu robotników, to największa w historii tego miasta katastrofa budowlana została spowodowana zaniedbaniami nadzoru technicznego, który zezwolił na wyłączenie z budowy chłodni drugiej kolejnej warstwy cementu, mimo że poprzednia warstwa jeszcze całkowicie się nie związała. Przyczyną opóźnienia krepnięcia cementu był prawdopodobnie nocny przymrozek.

Mimo tego 31 robotników wydano do pracy na wysokość przeszło 55 metrów. Pod ich ciężarami oraz pod ciężarami nowych warstw metali i cementu rurowanie zawalilo się z przerażającym losem. Nikt z pracujących na rusztowaniu lub pod nim nie ułazł zszansa na przeżycie.

Szczególną tragedię przeżył emerytowany robotnik budowlany, Lee Szele. W ciągu kilku sekund utracił on 10 członków swej rodziny: 4 synów, brata, 2 sżwagrow i 3 bratanek. Przed kilkoma laty inny jego brat zginął przy budowie mostu w New Jersey.

W KRAJU RAD

MOSKWA — Korespondent PAP, Władysław Knypl pisze:

W baro uroczystej radości atmosferze mieszkańcy Związku Radzieckiego obchodzili 1-Majowe święto. Centralne uroczystości 1-Majowe odbyły się w stolicy ZSSR — Moskwie.

Plac Czerwony w świetecznej dekoracji. Obecni są goście honorowi ze 113 krajów świata, w tym również z Polski. Na trybunie Mauzoleum Lenina wchodził serdecznie witani przy zgromadzonej na Placu Czerwonym przywódcy partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa radzieckiego z sekretarzem generalnym KPSR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele. Rozlega się dźwięk kremlońskich kuraw. Plac Czerwony tonie pod ciężką czerwonych sztandarów. Uczestnicy manifestacji niosą portrety przywódców partii i państwa rad

OBCHODY ŚWIĘTA PRACY



1 Maja to także święto rodzinne. W białostockim pochodzie zabrakło najmłodszych.

Ciąg dalszy ze str. 1

z mnóstwem kolorowych kwiatów, z nimi harcerze, junacy z OHP, studenci, młodzież pracująca i żołnierze z melonów mundurach. Pracownicy spędzili ostatni tydzień, uczestnicząc w Młodzieżowej Wiosnie Czynów. Gromadzi fundusze na Festiwal w Hawanie. W pochodzie idą ci, którzy reprezentować będą młodzież Białostocką na Kuźnicy. Jest wśród nich Halina Jelska — przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZSMP z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego i Jan Rutka — szefiery z Fabryki Przyrządów i Uchwy-
tów.

Przed trybuną defilują białostoccy wiośniacy. Na czele zalogi BZPB „Fasty” i BZPW im. Sierżanta. Wśród czerwonych i niebieskich sztandarów wizerunki przodków pracy i hasła aktualne w swej antywojennej wymowie: „Nikt nie ma prawa podnosić ręki na pokój”. Dalej pracownicy białostockiej „Pasmanty”, „Biruni” i innych zakładów z budowaną właśnie Fabryką Dywanów. W kolumnach zakładowych maszerują żołnierze. Pozdrawiani są szczególnie ciepło właśnie teraz, w roku 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Wielotysięcznej rzeszy budowlanych towarzyszy w pochodzie zaraz za zobowiązującym hasłem: „Naszym celem coraz lepsze mieszkanie dla każdej polskiej rodziny”. Poczty sztandarowe inauguruja przemarsz zalogi Białostockiego Zjednoczenia Budowlanego i Białostockiego Kombinatu Budowlanego. Ich tegoroczny plan to 2337 mieszkań przeznaczonych nie tylko na terenie województwa ale i w Zagórzu koło Sosnowca, gdzie powstaje osiedle Huty Katowice.

Mają w swoich szeregach wielu doświadczonych, wyróżniających się pracowników, takich jak Andrzej Biruk — kierujący budową obiektów Politechniki Białostockiej, betoniarz — Jan Malyszko, brygadzieta mechanik samochodowy — Stanisław Pilecki, brygadzieta hydraulik — Mieczysław Pytko i Michał Romaniczuk, od 19 lat realizujący przykładnie swój odcinek inwestycyjnego programu.

Idą zalogi dalszych 19 przedsiębiorstw budowlanych, biur projektowych, szkół i spółdzielni. „Młodzież zawsze z partią” — to hasło powtarza



W majowym pochodzie szły wszystkie pokolenia białostockie — dorośli i dzieci, dla wielu była to pierwsza manifestacja.

wiecz, paczkarka — Eugenia Rakowicz, operator dźwigu Aleksander Wołoszewicz i inni z grona najlepszych decydują o tym, że w roku 1978 znajdą się na rynku ponadplanowe towary wartości 64 mln zł. Dobry początek już w WSS zrobiono. W ciągu minionych czterech miesięcy sprzedano towary wartości o 34 mln zł więcej, niż przewidywał plan, co ma też odpowiednik we wzmożonej produkcji.

Wśród handlowców i spółdzielców nie zabrakło zalogi WPHW, które w ubiegłym roku zajęły pierwsze miejsca w współzawodnictwie resortowym i w Centrali Państwowego Handlu Wewnętrznego. Znowu zmieniają się hasła i barwy. W grupie 25 przedsiębiorstw spółdzielczości — metalowcy, odzieżowcy z „Bielpo”, reprezentanci rozmaitych zakładów i spółdzielni inwalidów.

„Bombie neutronowej nasze stanowcze — nie!” oto hasło niesione przez liczne grupy manifestantów. Zakazu produkcji broni masowej zagłady domagają się również pracownicy białostockiej służby zdrowia, ludzie, którym dobro cielskie leży szczególnie na sercu.

„Zrobimy wszystko, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej” — głoszą na swych transparentach pracownicy rolnictwa i instytucji obsługujących wieś. W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku maszerują w pochodzie majowym leśnicy i drzewiarze. Wśród nich pracownicy „Sklejek”, którzy w 30-lecie 18 razy zdobywali sztandary i proporce za zwycięstwo we współzawodnictwie. Zasługa to ludzi dobrej roboty takich jak: Stanisław Jakubiak, Aleksander Bura, Janina Habinska, Eugeniusz Petelski, Józef Kania, Józef Basiński. Powód do dumy mają również zalogi Fabryki Mebli, które w ubr. wykonały nadwyżki produk-

cyjne wartości ponad 100 mln zł.

1 Maja — to także święto rodzinne. Razem z pracownikami fabryk, ludźmi nauki, kultury i sztuki idą ich dzieci. W barwnym radośnym pochodzie niosą kwiaty, baloniki, chorągiewki.

Młodzież króluje na trasie pochodu. Białostok to przecież ośrodek akademicki i miasto szkół średnich. Pod hasłami „W pokoju, przyjaźni i współpracy między narodami, chcemy spożytkować naszą wiedzę i energię” manifestują studenci i kadra nauczająca Akademii Medycznej, Politechniki Białostockiej, Filii UW. Idą członkowie grup działania SZSP, akademickich zespołów, klubów, radiowców. Skandują: „Młodzież zawsze z partią”.

Zwarta kolumna, wypełniająca całą szerokość Alei 1 Maja, wkracza na trasę pochodu uczniowie liceów ogólnokształcących, techników i szkół zawodowych. W szkołach średnich Białegostoku uczy się około 25 tysięcy dziewcząt i chłopców. W majowe święto prezentują swój dorobek pracy pozalekcyjnej, zespołów artystycznych i sportowych, organizacji młodzieżowych i społecznych.

Ostatnią kolumnę pochodu stanowią białostoccy sportowcy, przedstawiciele dziesięciu klubów działających w mieście, młodzi spod znaku SZS i AZS, członkowie klubów LOK i Aeroklubu Białostockiego. Reprezentują liczne dyscypliny sportowe.

Manifestację kończy paradny przemarsz trzech orkiestr dętych: Zespołu Szkół Melioracji Wodnych, Mazursko-Podlaskiej Brygady WOP i KW MO. Warto dodać, iż ta ostatnia wykonywała specjalnie skomponowany przez dyrygenta — Roberta Panka Marsz Bohaterów Białostockich.

ŁOMŻA

Miasto rewolucyjnych tradycji — Łomża, odznaczona Orderem Sztandaru Pracy drugiej klasy, odświętną szatą i bogatą dekoracją, powitała tegoroczne święto pierwszomajowe. Uroczystości rozpoczęły się zgromadzeniem społeczeństwa na Placu Niepodległości. Było to

nych. Tuż za nimi weterani ruchu robotniczego, członkowie ZBoWiD.

Liczna grupa młodych mieszkańców Łomży manifestuje pod hasłem „Program partii — programem młodzieży”. Junacy OHP w granatowych mundurach, niosący emblema-



Rolnictwo to nie tylko trudna praca, ale także piękne obyczaje, które na Ziemi Łomżyńskiej są z pietyzmem kultywowane.

zarazem symboliczne podkreślenie przypadającego w br. 60-lecia naszej państwowości. Setki, tysiące manifestantów zgromadzonych na Placu, wysłuchało w skupieniu przemówienia I-go sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

Gdy przebrzmiały ostatnie tony Międzynarodówki — ruszył pochód. Jego trasę wiodła poprzec plac i ulice noszące imiona bojowników o wyzwolenie społeczne i narodowe — Tadeusza Zeglińskiego, Marianna Buczkę i Tadeusza Kościuszkę. Przed gmachem KW PZPR — trybuna honorowa. Zająmą na niej miejsca przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich na czele z I sekretarzem KW PZPR — Waldemarem Szpalińskim, wojewodą — Jerzym Zientarą, prezesem WK ZSL — Józefem Surowcem, przewodniczącym WK SD — Henrykiem Wiśniewskim. Są także weterani ruchu robotniczego Jan Grodzik i Władysław Winko.

Przemarsz kolumny manifestantów rozpoczyna flaga białoczerwona, orkiestra, poczty sztandarowe partii, stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecz-

ty ZWM, OMTUR, WICI, ZMP — podkreślają swoją więź z ideałami tych organizacji. Obecnie ZSMP w woj. łomżyńskim skupia 17 tys. członków.

Na trasie pochodu zalogi zakładów produkcyjnych w realizacji zadań produkcyjnych pierwszego kwartału br. — Fabryki Mebli, Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Narew”, Łomżyńskich Zakładów Spożywczych, Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego „Łomża”. Łomżyńskie meble trafiły już do ponad jedenastu tys. mieszkań. Jest to zasięg między innymi wzorowo wywiązujących się ze swych obowiązków: Janiny Paszkowskiej, Andrzeja Lichomskiego, Elżbiety Komorowskiej, Antoniego Grabowskiego, Krzysztofa Kucharzkiego i Zuzanny Olszewskiej. ŁZPB „Narew” to największy zakład pracy w woj. łomżyńskim, chlubiący się międzynarodowym znakiem jakości i pięcioma krajowymi znakami jakości „1”. Jest tu także najliczniejsza w Łomżyńskim zakładowa organizacja partyjna i ZSMP. Swą

wzorową pracą wyróżniają się tu: tokarz — Tadeusz Gradkowski, tkacz — Bożena Rolka, mistrzowie — Edward Radomski, Kazimierz Urban i Jan Jajbrzykowski oraz zespoły: Kazimierza Konopki i Jana Bydłoka. Zalogi Łomżyńskich Zakładów Spożywczych zapewnia, że tegoroczny plan produkcji i sprzedaży zostanie wykonany z nadwyżką, co przyczyni się do poprawy zaopatrzenia rynku.

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Łomża” chlubią się uruchomieniem w ubr. produkcji nowego wyrobu „Gronowit”. Przewidziane — jest wprowadzenie dalszych, jak napoje glukozowe w postaci granulowanej i glukozy tabletkowanej.

Zalogi wspomnianych trzech zakładów licznymi transparentami wyrażają swój protest przeciwko bombie neutronowej, a także pragnienie życia i tworzenia w pokoju. Domagają się tego nie tylko w swoim własnym imieniu ale przede wszystkim w imieniu swych dzieci, z którymi przyszedł na pochód majowy.

Bardzo efektownie, barwnie i kolorowo wyglądał przemarsz młodzieży uczniów łomżyńskich szkół podstawowych i średnich. Maluchy, zuchy, harcerze, członkowie HSPS, a nad nimi transparent: „Młodzież zawsze z partią”, pęki kwiatów, barwne chusty, szturmówki, czerwone, białoczerwone i niebieskie; wiele szkół zaprezentowało liczne zespoły artystyczne w pięknych strojach ludowych, historycznych i stylowych. Przemarsz kolumny młodzieży una-



To idzie młodzież — nasza duma i nadzieja.

SUWAŁKI

Tegoroczne Święto Majowe w turyścieńskiej stolicy błękitno-zielonego woj. suwalskiego. Słoneczny, aczkolwiek chłodny poranek wita miasto w barwie czerwonych i białoczerwonych sztandarów. Na budynkach kolorowe plany, transparenty i hasła witające święto ludzi pracy, dzień solidarności robotników na całej kuli ziemskiej, protestujących dziś wszędzie przeciwko

ocznia jak bardzo młoda — mimo swej tysiącletniej tradycji — jest Łomża. W łomżyńskich szkołach uczy się ponad 13 tys. dziewcząt i chłopców. Tu kształcą się przyszłe kadry dla łomżyńskiego rolnictwa — podstawowej gałęzi gospodarki tego regionu. „Mój sukces — Ojczyźnie” — czytamy, a obok niego „Naszą sprawą jest Ojczyzna”.

W pochodzie oprócz instytucji i przedsiębiorstw działających na rzecz rolnictwa uczestniczą także ponad dwuosobowa grupa rolników — mistrzów produkcji rolnej, członków zespołów i spółdzielni produkcyjnych. Rolnicy z gminy Łomża manifestują pod hasłem: „Niech żyją przodujący rolnicy — mistrzowie wysokich urodzajów”.

„Naród — Ojczyzna — Państwo — to jedność” — oto hasło pod którym manifestują pracownicy wielu łomżyńskich zakładów pracy. W pochodzie licznie reprezentowane było posiadające bogate tradycje łomżyńskie rzemiosło na czele z jakże sympatycznym znanym dziecięciem zespołem „Kupiski”. Liczny udział był w pochodzie zalogi spółdzielni pracy, pracowników transportu i łączności. Efektownie prezentowało się szkolnictwo medyczne.

Manifestację kończy przemarsz licznej grupy łomżyńskich sportowców — członków ŁKS, LZS, TKKF i Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Ostatnim akordem kończącym tegoroczną pierwszomajową manifestację jest wypuszczenie dziesiątek gołębi — symbolizujących pokój.



„Zawsze niech będzie słońce” — najmłodsze pokolenie Polaków pragnie żyć, uczyć się i pracować w pokoju.

nifestantów. Na miejscach zbiórki pracownicy zakładów pracy i młodzież szkolna ZSMP-owcy i harcerze, sportowcy i zespoły artystyczne.

Po skupionym wysłuchaniu hymnu narodowego i przemówienia przewodcy naszego kraju tow. Edwarda Gierka, rusza ul. Kościuszkę. Na czele sztafety: Komitet Wojewódzki i Komitet Miejski PZPR, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, ZW ZSMP, Komenda Chorągwi ZHP. Za nimi idą przedstawiciele władz wojewódzkich, byli uczestnicy ruchu rewolucyjnego, kombatanci, przodownicy pracy. Na trybunie honorowej skupiają miejsca członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW — Zbigniewem Białekim, władze administracyjne z wojewodą — Eugeniuszem Zlotoryńskim, przedstawiciele bratnich stronnictw — z prezesem WK ZSL, Stefanem Lenkowskim i przewodniczącym WK SD — Edwardem Smolą. Są na trybunie przedstawiciele Frontu Jedności Narodu, organizacji kobiecych i młodzieżowych, milicji, władze miasta z I sekretarzem KM PZPR — Janem Czuperem i prezydentem — Janem Kaszubą.

Do trybuny honorowej zbliża się duża, zwarta i kolorowa grupa młodzieży, reprezentantów ZSMP, ZHP, OHP. Są wśród nich przedstawiciele zakładów pracy, młodzi rolnicy, uczniowie i sportowcy. Ziemia suwalska może być dumna ze swojej młodzieży, która aktywną nauką i pracą pomnaża dorobek województwa. Członkowie miejskiej organizacji ZSMP w Suwałkach w 1977 roku wypracowali na rzecz zakładów pracy ponad 330 tys. złotych, zaś na rzecz miasta 547.916 zł. W ramach Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności wypracowała młodzież Suwałk blisko 3 mln złotych. Wśród tej grupy jest wzmowa pracownica OSP im. M. Konopnickiej — Halina Lachowicz, którą wyróżniono włączeniem jej do ekipy udającej się na festiwal młodzieży i studentów „Hawana — 78”. W barwnej grupie harcerzy widzimy Marianę Dobrzyńską i Andrzeja Karbowickiego, którzy również jadą do Hawany. Jest to wyraz uznania dla całej Chorągwi Suwalskiej, której harcerze przepracowali w ub. roku 40 tys. roboczogodzin w czasie żniw i zebrali 250 tys. ton ziemiopłodów. Ich aktywność społeczna dokumentuje wypracowanie 450 tys. zł dla uczczenia VII Zjazdu PZPR i przekazanie 180 tys. zł na Centrum Zdrowia Dziecka.

A za młodzieżą idą budowlani. Od nich zależy, ile mieszkań i zakładów pracy przybędzie województwu, ile nowych stanowisk inżynierskich powstanie na wsi suwalskiej. Suwalski Kombinatu Budowlany „Pojezierze” przekazał w 1977 roku 2246 mieszkań. Widzimy również budowniczych fabryki domów w Suwałkach. Już niedługo na terenie woj. suwalskiego budowlani będą montować bloki z wielkiej płyty, która będzie produkowana we własnej fabryce. Dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego to zasługa m. in. wyróżniających się pracowników „Pojezierza” — murarza Stanisława Kowalczyka, spawacza Piotra Dąbrowskiego, tynkarsza Ryszarda Brzozy.

A przed trybuną już drze-

Podobnie uroczystość, odświętnie i radośnie przebiegały pierwszomajowe manifestacje we wszystkich miastach i wsiach województwa. W Augustowie, Elku, Giżycku, Górnym Oleuku, Mikołajkach, Piszku i Węgorzewie, gdzie odbyły się pochody. Uroczyste akademie, spotkania z weteranami ruchu robotniczego i przodownikami pracy odbyły się m. in. w Gibach, Wiżajnach, Orzyszu, Białej Piskiej.

Wszędzie obchodzone robotnicze święto w poczuciu dobrej wykonywanej pracy, bo też w każdej miejscowości przed 1 Majem wykonano wiele prac społecznych, podjęto czynny udział w produkcji. Cała Suwalszczyzna dzięki tej aktywności przywitała 1 Maja piękniejszą i bardziej zadbaną.

Sprawozdawcami byli: Aniela Łabanow, Andrzej Polakowski, Bohdan Hryniewicz, Zenon Piechockiński, Zygfryd Cegielko, Stanisław Kulikowski, Zdzisław Zaremba, Zdzisław Lenkiewicz i Krzysztof Swiderski.

Rolnictwo to podstawowa gałąź gospodarki woj. suwalskiego. Pracownicy tego działu obchodzili Święto Pracy w poczuciu dobrze spełnianych obowiązków.

